

GŁOS PABIANIC

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Wzmocną pracą i wartami stachanowskimi wita naród radziecki II Wszechzwiązkową Konferencję Pokoju

Wczoraj rozpoczęły się w Moskwie obrady

MOSKWA (PAP). — W Sali Kolumnowej Domu Związków Zawodowych w Moskwie rozpoczęły się w poniedziałek, 16 października, obrady II Wszechzwiązkowej Konferencji Obrótców Pokoju.

Ze wszystkich republik Związku Radzieckiego przybyli do stołnicy delegaci na konferencję — robotnicy i kolchoźnicy, uczeni i pisarze, kobiety i przedstawiciele młodzieży, w imieniu miliona rzeszy ludności radzieckiej oświadczyli z trybuny konferencji, że NARÓD RADZIECKI ZDECYDOWANY JEST BRONIĆ DZIAŁA POKOJU NA CAŁYM ŚWIECIE.

Po przybyciu do Moskwy wspaniali narodu radzieckiego otrzymani mandaty delegacje. Pierwszy zarejestrował się bohater pracy socjalistycznej, pastuch kolchozu im. Stalina obwodu astrachańskiego — Szczepin. Tuż po nim mandat delegata otrzymał kolchoźnik obwodu żmłachowskiego Ukraińskiej SRR — Korniejczuk. Kolejne mandaty otrzymał przewodnik pracy stoczni w Turmeńsku — Bieloborodow, laureat na grody stalino-wskie, znakomity pisarz radziecki — Babajewski, nau-

czycielka z Białorusi — Szawko, znakomity architekt z Wilna — Mikuczanis, przewodnik pracy „Dniepru” — Cewierin, stachanowiec z kładow traktorowych w Czelabinsk — Lobanow i inni.

Mandat delegata na II Wszechzwiązkową Konferencję Obrótców Pokoju otrzymał prezydent Akademii Nauk ZSRR — Wawitow. W całym kraju odbywają się uroczyste wiece, poświęcone walce o pokój. W Centralnym Domu Kompozytorów w Moskwie odbył się wielki koncert, na którym wykonano utwory poświęcone walce o pokój. Między innymi wykonano utwory Nowikowa, Tuliłkowa, Muradelięgo oraz Dunajewskiego.

Wspaniali narodu radzieckiego, którzy przybyli do Moskwy, składają meldunki o wspaniałych osiągnięciach produkcyjnych setek tysięcy robotników i kolchoźników, pełniących stachanowską wartę pokoju. Delegaci hutników meldują, iż załoga 3 pieca martenowskiego w magnitogorskim kombinacie hutniczym wyprodukowała dla uczczenia II Wszechzwiązkowej Konferencji Obrótców Pokoju 10 tys. ton stali ponad plan i zaoszczędziła blisko milion rubli. Hutnicy Dniepropietrowska donoszą,

że załoga walcowni rur im. Liebknechta dała kilka tysięcy ton ponad planowej produkcji.

Budowniczo-wie legendarnego Stalingradu w liście opublikowanym na łamach dziennika „Prawda” stwierdzają: „Fragmenty przypomnieć Trumanowi, Churchillowi, Achesonowi i innym podległym do nowej wojny, grzeszącym zbyt krótką pamięcią, pouczającą lekcje historii: Stalingrad! Opatrzcie się panowie podlegli wojenni! Nie zapominajcie Stalingradu!”

Bohaterka pracy socjalistycznej, kolchoźnica — Helena Hobla oświadczyła:

„Nie boimy się wojny, albowiem jesteśmy silni i pewni swego zwycięstwa. Nienawidzimy jednak wojny, gdyż jest ona obcą dla tych, którzy walczą o poprawienie warunków bytu, o rozwój kultury, dla tych, którzy oddają wszystkie siły realizacji gigantycznych planów przeobrażenia przyrody, którzy walczą o rozwój nauki i szczęśliwą przyszłość swych dzieci. Wojny nie pragną również wszyscy prości ludzie na całym świecie”.

Ludność NRD głosuje za pokojem!

Wybory wspaniałą manifestacją na cześć Frontu Narodowego Niemiec

Frekwencja w większości okręgów osiągnęła pełne sto procent

BERLIN (PAP). — W niedzielę o godz. 8 rano na całym terenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej zostały otwarte lokale wyborcze, przed którymi zgromadziły się tłumy szereg wyborców, pragnących już w rannych godzinach spełnić

obowiązek obywatelski. Wszędzie panował nastrój podniosły. Ulice miast, miasteczek, wsi i osiedli udekorowane były flagami państwowymi, kwiatami i zieloną. Hasła, widniejące na transparentach, wyzwały ludność do masowego uczestniczenia w wyborach i głosowania na kandydatów Frontu Narodowego — szermierzy waleki o demokratyzację i pokojowy rozwój Niemiec. Przez ulice przeciągały pochody młodzieży szkolnej z fanfarami. W wielu miejscowościach przed lokalami wyborczymi młodzież spontanicznie śpiewała i witała wyborców śpiewem i kwiatami oraz wznosiła okrzyki na cześć pokoju i zwycięstwa demokratycznego Niemiec.

Frekwencja wyborcza — jak wynika z otrzymanych dotychczas meldunków — jest bardzo duża. W niektórych obwodach już po upływie dwóch godzin od otwarcia lokalu wyborczego stwierdzono 100 proc. udział uprawnionych do głosowania. W 28 gminach Brandenburgii już o godz. 11-cj rano złożyły głosy 100 proc. wyborców. To samo miało miejsce w wielu gminach Sachsen-Anhalt, Turyni i Meklemburgii.

W obwodzie Selsitz (okręg Jena) oraz Friedrichshohe (okręg Hildburghausen) już w 45 minut po otwarciu lokalu wyborczego głosowali wszyscy wyborcy. W wielu wypadkach wyborcy zbiegli się w miejscach pracy, ażeby następnie grupowo udać się do urn. Tak głosowali m. in. robotnicy i pracownicy wielkich zakładów chemicznych Leunawerke (Sachsen-Anhalt), fabryki maszyn Hagena w Turyni i wielu innych instytucji i przedsiębiorstw. Wypadki grupowe udawania się do lokali wyborczych miały miejsce również w gminach rolniczych, gdzie bezpo-

Wypłata w spółdzielni produkcyjnej



Członkowie produkcyjnej spółdzielni produkcyjnej województwa gdańskiego Gnojewo odebrali ostatnio na podstawie wstępnego obliczenia część zbroja należnego im za pracochwyt roboczo - dniówki. Na zdjęciu — Władysław Stachowicz przywozi do domu pszenicę otrzymaną zaliczkowo za pracochwyt 386 roboczo - dniówek.

ARMIA LUDOWA VIETNAMU

gromi bandytów imperialistycznych

PEKIN (PAP). — Jak podaje Vietnamska Agencja Informacyjna, Vietnamska Armia Ludowa w toku ostatnich zwycięskich walk wyzwoliła również miasto Nasam. W ten spo-

sób wojska ludowe Vietnamu wyzwołyły w północno - wschodniej części kraju ogółem 4 miasta, okupowane dotychczas przez Francuzów: Dongkhe, Caobang, Thatkhe i Nasam. Miasto Nasam, znajdujące się pomiędzy Thatkhe i Langson, było jedną z ważnych baz wojskowych kolonizatorów francuskich.

PEKIN (PAP). — Prasa chińska komentuje obszernie wielkie zwycięstwo Vietnamskiej Armii Wyzwolenia. Dziennik szanghajski „Sinwendzi-pao” pisze, że to nowe zwycięstwo ludu vietnamskiego w walce zbrojnej przeciwko imperializmowi jest zarazem zwycięstwem wszystkich ludów Azji i światowego obozu demokratycznej i pokoju. Dziennik podkreśla dalej, że po wybuchu wojny koreańskiej wzrosła siła interwencji USA w Vietnamie, jednakże imperializm amerykański musi się liczyć z wrażliwością siłą ludów azjatyckich.

Robotnicy ZPB im. Dzierżyńskiego odpowiadają na list stachanowców „Treichgorniej Manufaktury”

Już od kilku dni robotnicy ZPB im. Dzierżyńskiego żywo komentowali list, jaki otrzymali od stachanowców wielomiejscowego kombinatu „Treichgorniej Manufaktury” w Moskwie. List ten zamieszczony w gazetach przeczytali uważnie i dokładnie, głęboko biorąc sobie do serca cenne uwagi radzieckich towarzyszy. Walka o wysoką kulturę wytwórczości — to wszak niezawodna droga do podniesienia wydajności pracy, do zrealizowania Planu 6-letniego.

Zebrań nasze śmiały plany. Zebrani potwierdzają to gromkimi oklaskami. Teraz przedstawiciele załogi odczytują głośno i dobitnie list stachanowców „Treichgorniej Manufaktury”. List znany już załogom, lecz mimo to wityany z ogromnym entuzjazmem. Cenne uwagi i spostrzeżenia stachanowców spotykają się z burzą oklasków. W odpowiedzi na wezwanie do współzawodnictwa o kulturę wytwórczości, na wezwanie wzmocnionej walki o pokój — wybucha na sali jeden po drugim okrzyk:

Niech żyje Stalin! Niech żyje Wódz postępu i pokoju! Niech żyje Związek Radziecki i jego bohaterka klasa robotnicza!

Długo brzmiał okrzyk. I jeszcze raz wznoszą się, wywołując ukołochanie przez wszystkich imię WIELKIEGO STALINA.

Z kolei zabierają głos robotnicy. W odpowiedzi na list składają meldunki o wykonaniu zobowiązań, podjętych na cześć Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Obrótców Pokoju.

ZOBOWIĄZANIA WYKONYWANE SA Z NADWYŻKĄ. Oto przykład. LEOKADIA KLIMCZYK melduje, że zobowiązanie przekroczyła o 7 proc., wykonując bazę w 135 proc. Tkaczka na 6 krosnach tow. LUDWIKA WOJTASIK wykonuje bazę w 114 proc. Składa meldunek członkini młodzieżowego zespołu pracującego metodą Aleksandra Czutkicha ob. LEOKADIA STEFANIAK. Z dumą oświadcza zebrany:

Pierwsza zmiana naszego zespołu realizuje plan w 127 procentach, druga zmiana w 128 proc., trzecia w 121 proc. Wzywam wszystkich ZMP-owców do pójścia w nasze ślady, do stosowania

wania wspaniałych metod radzieckich przodowników pracy.

I znów odpowiada jej huragan oklasków. Przemawia przewodnicząca koła ZMP ob. Grzegorz Oświeczone. W Zakładach im. Dzierżyńskiego pracuje już 5 zespołów, stosujących metody Czutkicha.

Długo brzmiał okrzyk na cześć wspaniałych przodowników pracy Związku Radzieckiego.

Gdy oświadczył, przedstawiciel rady zakładowej odczytuje tekst listu, jaki robotnicy w odpowiedzi stachanowcom „Treichgorniej Manufaktury” wspólnie ułożyli.

W liście tym robotnicy ZPB im. Feliksa Dzierżyńskiego przekazują całe swoje serdeczne, pełne miłości i przyjaźni uczucia. Opowiedzieli radzieckim towarzyszom o swojej pracy, swoich przodownikach i racjonalnych zatorach. Dziękowali za życzliwe uwagi. Przyrzekli podjąć cenną inicjatywę stachanowców i dzięki niej podnieść swoje kwalifikacje oraz przyspieszyć wykonanie planu.

I tak coraz mocniej zadzierzga się niec przyjaźni pomiędzy ZPB im. Dzierżyńskiego w Łodzi a załogą radzieckiej fabryki.

Uroczystość wczorajsza była jeszcze jednym wyrazem jedności i solidarności polskiej klasy robotniczej z produkującą i bohaterską klasą robotniczą Związku Radzieckiego. Była jeszcze jednym wyrazem jedności w walce o pokój i socjalizm.

Ślaskami zwycięstw Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego

MARSZE JESIENNE

— manifestacją przyjaźni i solidarności z bratnimi narodami ZSRR

WARSZAWA (PAP). — W niedzielę, 15 października rozpoczęły się w całym kraju „marsze jesienne ślaskami zwycięstw Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego” dla uczczenia pamiętnego bitwy pod Lenino.

W miastach, miasteczkach i wsiach młodzież i dorośli maszerowali, doku mentując nierozzerwalną łączność z Odrodzonym Wojskiem Polskim, które u boku potężnej Armii Radzieckiej wyzwoliło kraj z hitlerowskiej niewoli, manifestując równocześnie przyjaźń i współpracę z bratnimi narodami radzieckimi w walce o pokój.

Woj. katowickie — 150 tys.
Kielce — 50 tys.
Olsztyn — ponad 30 tys.
Woj. krakowskie — 90 tys.
Woj. szczecińskie i koszalińskie — 60 tys.
Dolny Śląsk — 105 tys.

Lublin — 7.602
Częstochowa i powiat częstochowski — 5 tys.
Białystok i woj. białostockie — 43.359.
Woj. rzeszowskie — 61.237.
Woj. bydgoskie — 73.323.

Kłęska bezrobocia w Trizonii

Deputowany KPD-Oskar Mueller piętnuje zbrodniczą politykę Adenauera

BERLIN (PAP). — W wyniku polityki wojennej „rządu” z Bonn, zmierzającej do remilitaryzacji Niemiec, warunki bytu ludności Trizonii pogarszają się z każdym dniem — oświadczył na ostatnim posiedzeniu „parlamentu” bonńskiego deputowany KPD, Oskar Mueller. Miliardy marek wypompowuje „rząd” Adenauera z ludności Trizonii na finansowanie nowej wojny. Nie wiec dziwnego, że ludność ta cierpi nędzę.

Deputowany doniósł, że w wyniku decyzji Anglosów zwiększenia oddziałów interwencyjnych w Niemczech Zachodnich do 14 dywizji, koszt

ty okupacyjne przekroczy w bież. roku 8 miliardów marek. 3 miliardy marek przeznaczone zostaną poza tym na utworzenie tzw. armii policyjnej.

W Trizonii — oświadczył Oskar Mueller — panuje się plaga bezrobocia, a w Niemieckiej Republice Demokratycznej stale odczuwa się brak rąk do pracy.

Deputowany Mueller wyraził przekonanie, że jedynie solidarna walka przeciwko „rządowi” Adenauera potrafi zapewnić ludności Niemiec Zachodnich pokój i odpowiednio warunki bytu.

Hitlerowiec — „ministrem” w „rządzie” Adenauera

BERLIN (PAP). — Nowy minister spraw wewnętrznych w „rządzie” Adenauera, dr. Lehr, jest — jak to się okazało — starym hitlerowcem. Szereg dzienników niemieckich przypomina, że dr. Lehr, mając zaufa nie ciężkiego przemysłu, już w roku 1932 nawiązał bliższy osobisty kontakt z Hitlerem.

Wszechnica Radiowa

przygotowuje do udziału w budownictwie socjalizmu

Z przemówienia ministra Oświaty — W. Jarosińskiego

wygłoszonego na inauguracji wykładów

Wszechnicy Radiowej

WARSZAWA (PAP). — W dniu 15 bm. na inauguracji wykładów Wszechnicy Radiowej, w 3 roku jej działalności, wygłosił przemówienie radiowe minister Oświaty W. Jarosiński.

Minister zaznaczył, że Wszechnica Radiowa pomyślana początkowo jako uczelnia wyłącznie dla nauicy cieli, pragnących pogłębić swój światopogląd w oparciu o naukowe podstawy, szybko przekroczyła swoje pierwotne ramy i objęła ponad 120-tysięczną rzeszę słuchaczy, której trzon stanowią robotnicy i młodzież robotnicza.

Wszechnica Radiowa przyczyniła się w ogromnym stopniu do podno-

szenia świadomości politycznej mas, uzbraja je do walki klasowej, przygotowuje do udziału w budownictwie socjalizmu. Jest ona jedyną w swoim rodzaju uczelnią masową, która daje obywatelom Polski Ludowej wiadomości konieczne zarówno w wykonywaniu ich zawodu, jak i w życiu społecznym i osobistym — w myśl wytycznej Stalina, która głosi, że istnieje jedna gałąź wiedzy, konieczna dla wszystkich specjalistów z każdej dziedziny — „a jest nią marksistowsko-leninowska nauka o społeczeństwie, o prawach rozwoju budownictwa socjalistycznego i o zwycięstwie komunizmu”.

S. Titorenko

Rewolucja Październikowa stworzyła demokrację nowego typu

Zwycięstwo Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej oraz wprowadzenie dyktatury proletariatu w Rosji oznaczały, że minęła bezpowrotnie epoka niepodzielnej panowania demokracji burżuazycznej i rozpoczęła się nowa epoka — epoka demokracji proletariackiej, demokracji socjalistycznej.

Na wieść o zwycięstwie Rewolucji Październikowej burżuazja i jej socjaldemokratyczny slugusł zaczęli dowodzić na tysiącmodę, że dyktatura proletariatu ma rzekomo oznaczać zlikwidowanie demokracji, że demokracja i dyktatura proletariatu, to pojęcia jakoby przeciwstawne, nie dające się z sobą pogodzić. Stróżowie niewoli kapitalistycznej usiłowali i usiłują poprzeczyć kłamliwe twierdzenie argumentem, jakoby demokracja nie mogła mieć charakteru klasowego.

W rzeczywistości zaś demokracja była zawsze i nadal pozostaje jedną z form dyktatury tej czy innej klasy. Demokracja burżuazyczna jest po prostu maską polityczną dyktatury wywyższającej mniejszość wobec wyzyskiwanej większości.

Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna zniszczyła całkowicie demokrację burżuazyczną, tworząc zamiast niej nową, proletariacką demokrację radziecką. Od pierwszej chwili powstania państwa radzieckiego w steru władzy stały się robotnicy i biedota wiejska. Po raz pierwszy utworzono na świecie demokrację dla mas, dla ludzi pracy, dla robotników i chłopów.

Radę, która ukształtowała się jako rezultat rewolucyjnej działalności mas, okazały się najbardziej demokratyczną formą ustroju państwowego, jaką kiedykolwiek znała ludzkość. W postaci Rad powstawał nowy aparat państwowy, aparat składający się z przedstawicieli ludu, działających w służbie ludu. Radę — to organizację masową o najbardziej powszechnym charakterze, jednoczącą wszystkich ludzi pracy i otwierającą przed każdym człowiekiem nieograniczone perspektywy samodzielności i inicjatywy w sprawowaniu rządów w państwie, w budowie nowego, socjalistycznego porządku życia społecznego. Poprzez Radę, jako bezpośrednie organizacje samych mas, zdołał rewolucyjny proletariát wciągnąć do działalności państwowej cały naród, pozostające dotąd poza nawiasem życia politycznego masy ludowe.

Demokracja burżuazyczna nigdy nie wykraczała poza ramy formalnego, ustawowego uznania wolności i równości obywateli wobec prawa, nie mówiąc już o tym, że nie ma i nie może być równości między systemem i głodem, między wyzyskiwaczem i wyzyskiwanym.

Od pierwszej chwili władza radziecka proklamowała, jako główne swe zadanie obalenie, zgnięcie wyzyskiwaczy, zlikwidowanie wszelkiego wyzysku człowieka przez człowieka, zbudowanie społeczeństwa socjalistycznego.

nymi frazesami? Bezlitosny wyzysk ludzi pracy przez kapitał, ucisk ze strony kapitalistycznych monopolów, usprawiedliwienie bogactwa i zbytku na jednym błędnym, niedzielnym i niedoli mas — na drugim.

Światowo — historyczne znaczenie Rewolucji Październikowej polega na tym, że rewolucja ta, likwidując porządek kapitalistyczny, dała masom pracującym zarówno swobodę polityczną, jak i warunki stałego wzrostu dobrobytu i rozwoju kultury.

„Nasza rewolucja — mówił towarzysze Stalin w r. 1935 — jest jedyną, która nie tylko rozbiła kajdany kapitalizmu i dała ludowi wolność, ale zdołała zrobić tego dać ludowi warunki materialne do dostatecznego życia. Na tym polega siła naszej rewolucji, to, co ją czyni niezwykłą.“

Jedną z największych zdobyczy demokracji radzieckiej jest zapewnienie wszystkim obywatelom radzieckim prawa do pracy i do równej płacy za równą pracę.

Już słynny francuski socjalista — utopista, Ch. Fourier, mawiał, że bez realnego zapewnienia prawa do pracy wszystkie pozostałe prawa nie warte są złamanego szelaga. Demokracja burżuazyczna, która głosiła, że przechodziła się swoimi „prawami“ obywatelskimi, w rzeczywistości nie jest w stanie nawet na krótki okres odpaść od ludzi widma bezrobocia, bowiem kapitalizm z samą swą istotą związany jest z istnieniem stałej rezerwy armii bezrobotnych na rynku pracy.

W oparciu o ekonomikę socjalistyczną, demokracja radziecka zapewnia realne prawo do pracy. „Prawo do pracy — głosi art. 118 Konstytucji ZSRR — jest zabezpieczone przez socjalistyczną organizację gospodarstwa narodowego, nieustanny wzrost sił wytwórczych społeczeństwa radzieckiego, usunięcie możliwości kryzysów gospodarczych oraz zlikwidowanie bezrobocia.“

Jednocześnie Konstytucja ZSRR zapewnia obywatelom radzieckim prawo do odpoczynku, do wykształcenia, do zasiłku na czas choroby lub też na wypadek utraty zdolności do pracy itd.

Proklamując zrównanie obywateli w prawach, Konstytucja ZSRR zapewnia jego realizację przez faktyczną realizację wszelkiego wyzysku. Głównym zadaniem demokracji radzieckiej jest zapewnienie mas pracujących oraz ich organizacji materialne, zapasy papieru, gmachy publiczne, środki łączności itp.

Demokracja radziecka — demokracja socjalistyczna — ma charakter powszechny, ogólny — narodowy. Podstawową jej zasadą jest uznanie równouprawnienia obywateli we wszystkich dziedzinach życia społecznego, państwowego, kulturalnego i politycznego — społecznego, nie zależnie od rasy, narodowości, wyznania, cenzusu wykształcenia, pochodzenia, statusu społecznego.

Wzrost społeczny i działalność w przeszłości. O stanowisku i znaczeniu każdego człowieka pracy w społeczeństwie radzieckim decyduje wyłącznie jego zdolności osobiste, jego praca.

Demokracja radziecka umożliwia wzieszenie się na wyżyny samodzielnej twórczości nie garście wybranych, lecz całemu narodowi. Tym się tłumaczy niebywała w dziejach aktywność produkcyjna i polityczna mas, która znajduje wyraz w masowym współzawodnictwie socjalistycznym, tym się tłumaczy masowy wzrost liczby przodowników przemysłu i rolnictwa, coraz szerszy udział mas pracujących w rządach, w pracy nad rozwojem kultury.

Wielka życiodajna siła demokracji radzieckiej znajduje wyraz nie tylko we wsspaniałych sukcesach budownictwa komunistycznego w ZSRR, lecz również w fakcie, że masy pracujące krajów demokracji ludowej w szerokiej mierze przejmują od narodu radzieckiego doświadczenia walki o socjalizm. Również w tych krajach zaobserwować możemy stały wzrost aktywności politycznej i produkcyjnej mas, ich dążenie do zbudowania nowych, socjalistycznych form życia.

Olbryzi, coraz bardziej wzrastający autoritet, jakim cieszy się Związek Radziecki, tłumaczy się jego sukcesami w dziedzinie budownictwa gospodarczego i kulturalnego, a zarazem jego polityką zagraniczną. Władza radziecka zrodziła się pod sztandarem walki o pokój między narodami, o ich wolność i niezawisłość. W ciągu 33 lat swego istnienia państwo radzieckie ani na chwilę nie ustawało w walce o pokój, w walce przeciwko podżegaczom wojennym.

Państwo radzieckie, stojące na straży żywotnych interesów mas pracujących, już z samej swej istoty nie może żywić jakichkolwiek agresywnych celów zaborczych. Związek Radziecki jest żywo zainteresowany w trwałym pokoju, w zaciśnięciu więzów przyjaźni między narodami.

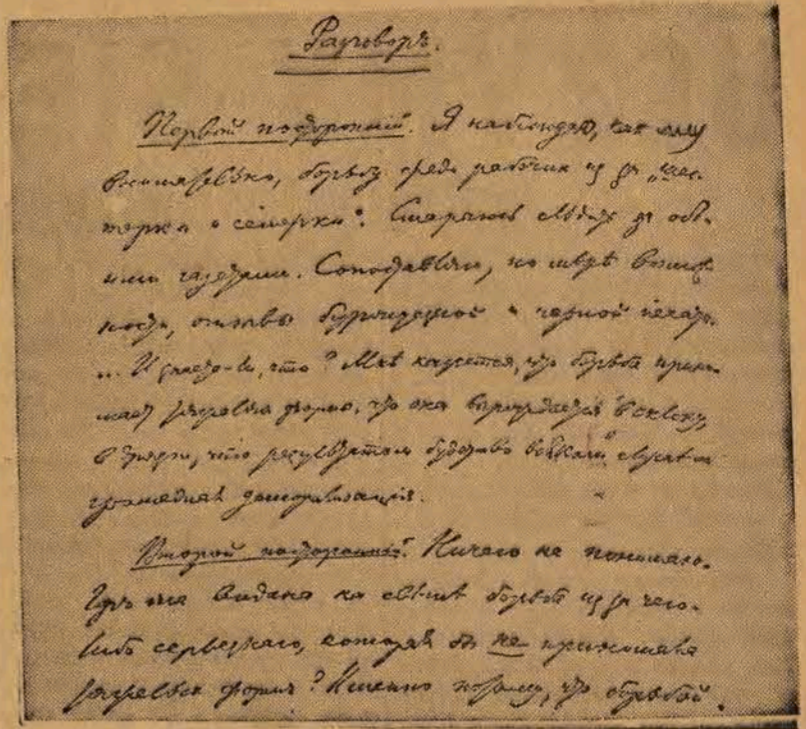
Narody wszystkich krajów pragną się coraz bardziej, że burżuazyczna demokracja kapitalistyczna uległa zdegenerowaniu, przeistoczyła się w okrutny parawan dla wszelkich agresywnych, barbarzyńskich wojen, prowadzonych przez mocarstwa kapitalistyczne przeciw słabym i małym narodom, w płaszczyk maskujący rozpasaną dyktaturę kapitału monopolistycznego i finansowego oligarchii.

Na te całkowite bankructwa demokracji burżuazycznej — w szczególności wyrazistą — wypowiedziały się wielkie i moc zrodzone w ogniu Rewolucji Październikowej radzieckiej demokracji socjalistycznej. Związek Radziecki zaskarbił sobie zasłużoną sławę niezmordowanego bojownika o pokój i przyjaźni między narodami. Związek Radziecki trwa nieruszenie na straży interesów narodowych i wolności narodów.

W przemówieniu, wygłoszonym z okazji 800 rocznicy istnienia Moskwy, wielki wódz i nauczyciel narodów, Józef Stalin, w następujących słowach scharakteryzował światowo — historyczne znaczenie demokracji radzieckiej:

„Moskwa stanowi obecnie nie tylko inspirację budowy nowej demokracji radzieckiej, która od rzuca zarówno pośrednią jak i bezpośrednią nierówność bytów, na te rasowym i narodowościowym, która zapewnia prawo do pracy, prawo, do równej płacy za równą pracę, Moskwa jest jednocześnie sztandarem walki wszystkich ludzi pracy na całym świecie, wszystkich uciśnionych ras i narodów, o wyzwolenie spod panowania plutokracji i imperializmu. „Zasługą Moskwy jest to, że niesie ona sztandar walki o trwały pokój i przyjaźni między narodami, sztandar walki przeciwko podżegaczom do nowej wojny.“

XIX tom dzieł Lenina w języku polskim



Nakładem „Książki i Wiedzy“ ukazał się już w druku dziesiętnasty tom dzieł wszystkich W. I. Lenina. Po tomie I-ym i XIV-ym jest to już trzeci z kolei tom Lenina — wydany w ostatnim czasie w języku polskim. Tom XIX zaopatrzony został w liczne portrety oraz odbitki rękopisów. Faksimile jednego z rękopisów — zamieszczamy powyżej.

Już słynny francuski socjalista — utopista, Ch. Fourier, mawiał, że bez realnego zapewnienia prawa do pracy wszystkie pozostałe prawa nie warte są złamanego szelaga. Demokracja burżuazyczna, która głosiła, że przechodziła się swoimi „prawami“ obywatelskimi, w rzeczywistości nie jest w stanie nawet na krótki okres odpaść od ludzi widma bezrobocia, bowiem kapitalizm z samą swą istotą związany jest z istnieniem stałej rezerwy armii bezrobotnych na rynku pracy.

W oparciu o ekonomikę socjalistyczną, demokracja radziecka zapewnia realne prawo do pracy. „Prawo do pracy — głosi art. 118 Konstytucji ZSRR — jest zabezpieczone przez socjalistyczną organizację gospodarstwa narodowego, nieustanny wzrost sił wytwórczych społeczeństwa radzieckiego, usunięcie możliwości kryzysów gospodarczych oraz zlikwidowanie bezrobocia.“

Jednocześnie Konstytucja ZSRR zapewnia obywatelom radzieckim prawo do odpoczynku, do wykształcenia, do zasiłku na czas choroby lub też na wypadek utraty zdolności do pracy itd.

Proklamując zrównanie obywateli w prawach, Konstytucja ZSRR zapewnia jego realizację przez faktyczną realizację wszelkiego wyzysku. Głównym zadaniem demokracji radzieckiej jest zapewnienie mas pracujących oraz ich organizacji materialne, zapasy papieru, gmachy publiczne, środki łączności itp.

Demokracja radziecka — demokracja socjalistyczna — ma charakter powszechny, ogólny — narodowy. Podstawową jej zasadą jest uznanie równouprawnienia obywateli we wszystkich dziedzinach życia społecznego, państwowego, kulturalnego i politycznego — społecznego, nie zależnie od rasy, narodowości, wyznania, cenzusu wykształcenia, pochodzenia, statusu społecznego.

W celu wykonania tak rozległych zadań, rady narodowe powołują swe organy, którymi są komisje radzieckie i prezidia, jako władza wykonawcza.

Skład i zadania komisji rad narodowych

Komisje radzieckie składają się z członków rady, z wyjątkiem zaś z innych przedstawicieli świata pracy, powołanych do komisji przez radę. Komisje mają obowiązek pracować w okresie między sesjami rady i z jej ramienia sprawować nadzór nad organem wykonawczym rady, tj. prezydium oraz nad podległymi radzie władzami, zakładami, przedsiębiorstwami i t. d. Nadto komisje przygotowują najważniejsze projekty uchwał rady, sprawują kontrolę społeczną nad całością życia publicznego na terenie działania rady, utrzymują stałą i ścisłą więź z masami pracującymi, współpracują z prezydium i wydziałami fachowymi, mobilizują inicjatywę mas pracujących i przyczynają je do współdziałania w dziedzinie rządzenia krajem.

Radę, która ukształtowała się jako rezultat rewolucyjnej działalności mas, okazały się najbardziej demokratyczną formą ustroju państwowego, jaką kiedykolwiek znała ludzkość. W postaci Rad powstawał nowy aparat państwowy, aparat składający się z przedstawicieli ludu, działających w służbie ludu. Radę — to organizację masową o najbardziej powszechnym charakterze, jednoczącą wszystkich ludzi pracy i otwierającą przed każdym człowiekiem nieograniczone perspektywy samodzielności i inicjatywy w sprawowaniu rządów w państwie, w budowie nowego, socjalistycznego porządku życia społecznego. Poprzez Radę, jako bezpośrednie organizacje samych mas, zdołał rewolucyjny proletariát wciągnąć do działalności państwowej cały naród, pozostające dotąd poza nawiasem życia politycznego masy ludowe.

Demokracja burżuazyczna nigdy nie wykraczała poza ramy formalnego, ustawowego uznania wolności i równości obywateli wobec prawa, nie mówiąc już o tym, że nie ma i nie może być równości między systemem i głodem, między wyzyskiwaczem i wyzyskiwanym.

Od pierwszej chwili władza radziecka proklamowała, jako główne swe zadanie obalenie, zgnięcie wyzyskiwaczy, zlikwidowanie wszelkiego wyzysku człowieka przez człowieka, zbudowanie społeczeństwa socjalistycznego.

Komisje są jakby przedłużeniem ramienia rad narodowych, działającymi stale i mającym pod opieką określone odcinki pracy państwowej. Działalnością komisji objęte są więc wszystkie sprawy tego terenu, który obejmuje rada narodowa.

Bez sprawnego działania komisji nie do pomysłenia jest należąca praca rady narodowej i jej organów. Gdyby komisje „pozostały“ bezczynne, rada narodowa nie miałaby możliwości wglądu w najżywniejsze sprawy swego terenu i stałaby się czymś w rodzaju organu doradczego prezydium, które z kolei nie różniłoby się w swych poczynaniach niczym od dawnych wójtów, starostów, burmistrzów lub wojewodów.

Jednak odpowiednia praca komisji rad możliwa jest tylko w pewnych określonych warunkach. Jednym z nich jest właściwy skład osobowy komisji. Rady narodowe są organem władzy ludowej, powołanym do wypełniania na codzień zadań klasowej polityki robotniczo-chłopskiego państwa. Te same zadania wypełniają również komisje rad, każda w swoim zakresie działania. Ale politykę klasową robotników i pracujących chłopów wprowadzać w życie może tylko organ o takim składzie osobowym, który obejmowałby właśnie robotników i średniorolnych chłopów.

Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna zniszczyła całkowicie demokrację burżuazyczną, tworząc zamiast niej nową, proletariacką demokrację radziecką. Od pierwszej chwili powstania państwa radzieckiego w steru władzy stały się robotnicy i biedota wiejska. Po raz pierwszy utworzono na świecie demokrację dla mas, dla ludzi pracy, dla robotników i chłopów.

Radę, która ukształtowała się jako rezultat rewolucyjnej działalności mas, okazały się najbardziej demokratyczną formą ustroju państwowego, jaką kiedykolwiek znała ludzkość. W postaci Rad powstawał nowy aparat państwowy, aparat składający się z przedstawicieli ludu, działających w służbie ludu. Radę — to organizację masową o najbardziej powszechnym charakterze, jednoczącą wszystkich ludzi pracy i otwierającą przed każdym człowiekiem nieograniczone perspektywy samodzielności i inicjatywy w sprawowaniu rządów w państwie, w budowie nowego, socjalistycznego porządku życia społecznego. Poprzez Radę, jako bezpośrednie organizacje samych mas, zdołał rewolucyjny proletariát wciągnąć do działalności państwowej cały naród, pozostające dotąd poza nawiasem życia politycznego masy ludowe.

Demokracja burżuazyczna nigdy nie wykraczała poza ramy formalnego, ustawowego uznania wolności i równości obywateli wobec prawa, nie mówiąc już o tym, że nie ma i nie może być równości między systemem i głodem, między wyzyskiwaczem i wyzyskiwanym.

Od pierwszej chwili władza radziecka proklamowała, jako główne swe zadanie obalenie, zgnięcie wyzyskiwaczy, zlikwidowanie wszelkiego wyzysku człowieka przez człowieka, zbudowanie społeczeństwa socjalistycznego.

Franciszek Grocholski

Przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej

Należy usprawnić pracę komisji rad narodowych

Radę, która ukształtowała się jako rezultat rewolucyjnej działalności mas, okazały się najbardziej demokratyczną formą ustroju państwowego, jaką kiedykolwiek znała ludzkość. W postaci Rad powstawał nowy aparat państwowy, aparat składający się z przedstawicieli ludu, działających w służbie ludu. Radę — to organizację masową o najbardziej powszechnym charakterze, jednoczącą wszystkich ludzi pracy i otwierającą przed każdym człowiekiem nieograniczone perspektywy samodzielności i inicjatywy w sprawowaniu rządów w państwie, w budowie nowego, socjalistycznego porządku życia społecznego. Poprzez Radę, jako bezpośrednie organizacje samych mas, zdołał rewolucyjny proletariát wciągnąć do działalności państwowej cały naród, pozostające dotąd poza nawiasem życia politycznego masy ludowe.

Demokracja burżuazyczna nigdy nie wykraczała poza ramy formalnego, ustawowego uznania wolności i równości obywateli wobec prawa, nie mówiąc już o tym, że nie ma i nie może być równości między systemem i głodem, między wyzyskiwaczem i wyzyskiwanym.

Od pierwszej chwili władza radziecka proklamowała, jako główne swe zadanie obalenie, zgnięcie wyzyskiwaczy, zlikwidowanie wszelkiego wyzysku człowieka przez człowieka, zbudowanie społeczeństwa socjalistycznego.

W tym celu władza radziecka uczyniła prace obywateli wszystkich obywateli republik w myśl zasady: „kto nie pracuje, ten nie je“.

Władza radziecka zlikwidowała usłużbę przez wieloletnią tradycję niesprawiedliwie — zapewniła równouprawnienie kobietom. Już w r. 1919 w artykule poświęconym drugiej rocznicy Rewolucji Październikowej, Lenin pisał:

„W ciągu dwóch lat na terenie jednego z najbardziej zacofanych krajów w Europie władza radziecka zdołała dla sprawy zwolnienia kobiety i zrównania jej w prawach z „mężczyzną“ zrobić więcej, niż w ciągu 130 lat nie zdołały wszystkie razem władze państwa, oświeconie, „demokratyczne“ republiki całego świata.“

W tym celu władza radziecka uczyniła prace obywateli wszystkich obywateli republik w myśl zasady: „kto nie pracuje, ten nie je“.

Władza radziecka zlikwidowała usłużbę przez wieloletnią tradycję niesprawiedliwie — zapewniła równouprawnienie kobietom. Już w r. 1919 w artykule poświęconym drugiej rocznicy Rewolucji Październikowej, Lenin pisał:

„W ciągu dwóch lat na terenie jednego z najbardziej zacofanych krajów w Europie władza radziecka zdołała dla sprawy zwolnienia kobiety i zrównania jej w prawach z „mężczyzną“ zrobić więcej, niż w ciągu 130 lat nie zdołały wszystkie razem władze państwa, oświeconie, „demokratyczne“ republiki całego świata.“

Dzięki władzy radzieckiej do ustroju państwowego i dyskriminacji narodów nie pozostał kamień na kamieniu. Realizując nieugięty leninowski — stalniowskią politykę narodową — politykę równouprawnienia narodów, władza radziecka pod kierownictwem partii bolszewickiej sprawiła, że między zamieszkałymi na niezmiernych obszarach Związku Radzieckiego ludźmi z różnych narodów, jakimi byli i są, między innymi, zapanowały stosunki braterskiej przyjaźni i dobrowolnej współpracy. Kwestia narodowa, która zawsze była i nadal pozostanie dla wszystkich państw burżuazyjnych wszystkim górnym, została przez demokrację radziecką rozwiązana w myśl wielkich zasad proletariackiego internacjonalizmu.

Miara prawdziwej wartości wszelkiej demokracji są przede wszystkim materialne i duchowe dobro, które demokracja ta zdolna jest zapewnić szerokim masom ludowym. Burżuazja nie szczędziła nigdy szumnych frazesów na temat swobod demokratycznych. Cóż jednak ukrywało się za tymi dźwięcz-

Więcej kobiet i młodzieży

Dużą usterką składu osobowego naszych komisji rad jest nielubna liczba kobiet i młodzieży. Na ogólną ilość członków komisji w powiatowych radach narodowych naszego województwa, wyrażającą się cyfrą 1311, jest zaledwie 279 kobiet. A kobiety stanowią przecież ponad połowę ludności. Szczególnie nielubna liczba kobiet w komisjach i radach widziwina na wsi. A tymczasem kobiety, wciągnięta do pracy w radach, rośnie w sensie społecznym i politycznym i stanowi wielką siłę, pomocną przy realizacji zadań naszej polityki państwowej. Jest więc rzeczą konieczną, wzmocnić procentowy udział kobiet w radach i komisjach rad.

Trzeba wciągać do współpracy bezpartyjnych

Należy również zwrócić uwagę na zbyt niski udział bezpartyjnych w komisjach. Jest to bardzo poważny brak. Komisje winny mobilizować najszersze masy pracujące, zarówno członków Partii jak i bezpartyjnych. A do bezpartyjnych czasem łatwiej trafi i przekona ich uswiadomienie bezpartyjnym robotnikom i chłopom. Uswiadomienie bezpartyjnym robotnikom, chłopom i młodzieży, umiejącej również społecznie pracować, a w Związku Radzieckim mamy całą masę przykładów tego rodzaju owocnej pracy. Wytworzyło się tam nawet powzięcie bezpartyjnego bolszewika — człowieka, stojącego ramie w ramie z upartyjnionymi w wypełnianiu zadań państwowych. Musimy więc pójść po linii doświadczonych radzieckich i umożliwić najlepszym spośród bezpartyjnych pozytywną pracę w radach i komisjach.

Skład socjalny naszych rad i komisji radzieckich musi ulegać stalej poprawie, ponieważ tylko ta droga będzie możliwa z tych organów stworzyć czynnik, mobilizujący masy pracujące wokół zadań gospodarczych i politycznych, wprowadzanych w życie przez rady narodowe pod kierownictwem Partii.

Klasowe oblicze komisji

Komisje rad powołane do życia w naszym województwie po reorganizacji terenowych organów władzy państwowej, w pewnej mierze spełniają postulat wciągania do pracy robotników i pracujących chłopów. Należy jednak stwierdzić, że na tym odcinku pozostaje jeszcze dużo do zrobienia. Istnieje w terenie, a również w szeregach wojewódzkich komisji, dążenie do zburzenia komisji. Dla przykładu kilka cyfr: ogółem mamy w województwie 1311 członków komisji powiatowych rad narodowych, w tej liczbie jest 302 robotników, 180 chłopów, 829 pracowników umysłowych i 13 innych zawodów. Wyśryte mówią same za siebie. Stan ten winien ulec krańcowej zmianie. Muszą najchętniej nastąpić przesunięcia na korzyść klasy robotniczej i pracującego chłopstwa.

Walczyć z niebezpieczeństwem biurokratyzowania pracy

Przy dużym udziale elementu urzędniczego w komisjach zachodzi obawa ich zbiurokratyzowania, rutynarstwa, papierkowej roboty i gabinetowego gadulstwa. A komisje — to organy władzy, które mają i muszą działać wśród żywych ludzi i przez tych ludzi winny rozumieć kłopoty oraz boleć robotnika i chłopca i umieć podejmować kroki zmierzające do ich usunięcia. Najlepiej trafił to zrozumieć ten, kto sam odczuwa owe kłopoty i boleć, a więc robotnik i chłop przy fachowej, pomocy oświatowca, technika, lekarza lub innego specjalisty,

Hiszpania — sprawa wciąż otwarta!

Polskie przekłady utworów takich pisarzy niemieckich, jak Fryderyk Wolf, Anna Seghers, Willy Bredeł, świadczą, że w parze z porozumieniem politycznym pomiędzy Polską a Niemcami, Demokracją, którą idzie zbliżenie kulturalne i duchowe, sąsiadującą z sobą narodów, które teraz dopiero, po wielu ciężkich i bolesnych doświadczeniach, przystępują do drogi pokoju, postępu i budownictwa socjalistycznego. Wymaną dobr kulturowych jest tu, oczywiście, obustronna: W Niemieckiej Republice Demokratycznej tłumaczy się wybitniejsze dzieła współczesnych autorów polskich, a sukces sztuki Kruzkowskiego („Niemcy“) w teatrze berlińskim dowodzi, że twórczość polska spotyka się dziś wśród niemieckiej publiczności z zainteresowaniem i uznaniem.

Willy Bredeł (autor książki biograficznej o Ernście Thaelmannie), jest znanym pisarzem antyfaszystowskim, który „lata hitleryzmu zmuszony był spędzić na emigracji. Podczas hiszpańskiej wojny domowej, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batalionu im. Thaelmanna w jednej z brygad między narodowych. Wtedy to właśnie powstała książka pt. „Spotkanie nad Ebro“, będąca zbliżeniem do wspomnień autora z owych braterskich i pełnych nadziei dni. W „Spotkaniu nad Ebro“, Bredeł, jak wielu innych komunistów i demokratów z całego świata, znalazł się w szeregach wojsk Republiki i pełnił funkcje komisarza politycznego batal

Józef Zagorza

Kier. Wydziału Propagandy KD - Górna - Lewa.

UCZYMY SIĘ NA BŁĘDACH

Szkolenie partyjne na nowych torach

Organizując tego roku kursy szkolenia ideologicznego, przeprowadziliśmy przede wszystkim dogłębną analizę wyników szkolenia w ub. o. kresie. Dzięki temu mogliśmy dokła-

Mieliśmy jednak wypadki poważnych błędów, popełnianych przez wykładowców. Tow. Jeziorski, wykładowca w Zakładach Weigta, nie właściwie referował sprawy zwi-

dnie wnioski. Każdy wykładowca był wzywany przynajmniej raz w miesiącu. Od czasu do czasu urzą-

tyjnego. Dzień ten jest wolny od wszelkich innych zebrań i odpraw. Dzięki temu uczestnicy kursu nie są w dni szkolenia odciągani od innych zajęć, a przedstawiciele KD mogą

Praca z wykładowcami - czołowym zadaniem

Przed wszystkim zwróciliśmy uwagę na zagadnienie jakości nauczania i odpowiedniego poziomu wykładowców. Doświadczenie nau-

Trzeba przyznać, że Wydział Propagandy naszej Dzielniczy starał się kontrolować pracę wykładowców i wyciągać w razie potrzeby odpowied-

Wzmocnij kontrolę ze strony podstawowych organizacji partyjnych

Co utrudniało nam pracę? Na pierwszym miejscu trzeba tutaj wymienić zbyt słabe zainteresowanie sprawą szkolenia partyjnego ze strony kierownictwa podstawowych organizacji partyjnych. Na skutek

Natomiast przedstawicielka KD, tow. Olesiak, nie dopilnowała przeprowadzenia rozmów z przedstawicielami w innych zakładach, jak np. w ZPO im. Próchnika, ZPDz im. Ofiar 10 Września.

Na te zaniedbane odcinki kieruje my obecnie całą naszą uwagę, starając się jak najrychlej postawić szkolenie na odpowiednim poziomie, a zarazem wzmocnić istniejącą tam organizację partyjną.

Obecnie na Dzielniczy naszej działają już 45 kursów II stopnia. W myśl zaleceń naszej Partii dążymy do tego, żeby w bieżącym okresie szkoleniowym jak najbardziej usprawnić działalność tych kursów, podnieść dyscyplinę i zlikwidować błędy, które popełnialiśmy uprzednio. Praca z wykładowcami, szukanie nowych form szkolenia, wzmocnienie kontroli ze strony KD, oraz egzekutywy podstawowych organizacji partyjnych - oto podstawowe zadania naszej Dzielniczy w bieżącym okresie na odcinku szkolenia.

Dzielnicza musi wypelnic obowiazki, które postawila przed nia Egzekutywa Komitetu Lodzkiego, musi przysposobic lodzkiego organizacja partyjnego kadry nowych, wyszkolonych ideologicznie i politycznie bojowników w walce o pokój i socjalizm.

Co nam daje Plan 6-letni?

3,5 krotny wzrost produkcji cegieł



„Produkcja cegły wzrosła przeszło trzy i półkrotnie w stosunku do 1949 roku i osiągnie w roku 1955 poziom 3,7 miliarda sztuk.“

Pociąg sunie z wolna, z trudem pnąc się na wzniesienia pagórków. Po obu stronach toru rozsiadły się schudne wioski i miasteczka. Czerwone dachy jaskrawo odbijają się od soczystej zieleni drzew. Co kilka kilometrów na horyzoncie wystrzelają w górę wysokie kominy, obok których skupiają się dokoła jakieś budynki. To cegielnie.

Wokół owych budynków uwijają się sylwetki robotników. Na specjalnych półkach widnieją równymi rzędami ustawione tysiące czerwonych cegieł. Nie poleżą tu długo. Samechody i pociągi wiozą je daleko na tereny budowy. A tam... Tysiące rak... zwinnych, szybkich rąk naszych murarzy wznoszą z tych cegieł domy mieszkalne, teatry, kina, szkoły, domy kultury.

3,7 miliarda sztuk cegieł produkować będziemy w 1955 roku, trzy i pół razy więcej, niż w roku 1949.

Z cegieł tych zbudujemy w okresie 6-letnia 1.287 wielkich obiektów przemysłowych oraz 723.000 izb mieszkalnych. Tak urzeczywistniać się będzie nasz wspaniały plan budownictwa socjalistycznego.

A więc dążmy do wykonania owych 3,7 miliardów sztuk cegieł - bo to jeden z ważnych odcinków frontu walki o Plan 6-letni, dążmy każdy na swoim posterunku do wypełnienia swoich zadań w ramach Planu Sześcioletniego.

Jakie zadania stoją teraz przed nami

Naszym czołowym zadaniem w bieżącym okresie szkoleniowym jest tak zorganizować szkolenie, tak czuwać nad jego przebiegiem, tak podnieść jakość nauczania, aby jak najwięcej towarzyszy zapisanych na kursy kończyło je z dodatnim rezultatem.

Celem wzmocnienia kontroli obarczyliśmy odpowiedzialnością za szkolenie całą egzekutywę KD oraz wszystkie egzekutywy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych. Z polecenia KD egzekutywy podstawowych organizacji opracowały dokładne plany szkolenia. Egzekutywy wysunęły wykładowców w swych zakładach, tak, że w bieżącym okresie prawie każdy zakład posiada swego wykładowcę. (Za wyjątkiem ZPO im. 9 Maja oraz oddziału II ZPB im. Rewolucji 1905 roku, które nie potrafiły wychowac sobie wykładowców).

Dzięki temu wykładowca znajdując doskonale zakład oraz towarzyszy których szkoli, może z powodzeniem wiazać zagadnienia teoretyczne z praktycznymi, wykazywać na przykładach metody walki o realizację Planu 6-letniego, o pokój, o socjalizm. Wprowadziliśmy też zasadę, aby jak najwięcej pracowników politycznych aparat partyjny pełnił funkcje wykładowców. Działają już pracownicy Dzielniczy, tow. tow. Adamski, Szpyrka, Wiśniewski i Matusiak prowadzą szkolenie partyjne w zakładach pracy. Każdy z pracowników KD ma pod swoją opieką 2 kursy.

Podnosimy szkolenie na coraz wyższy poziom

Celem usprawnienia kontroli egzekutywa KD wyznaczyła poniedziałek jako stały dzień szkolenia par-

Zobowiązania Październikowe - wykonane Młodzież ZPB im. Dzierżyńskiego stosuje metody Aleksandra Czutkicha Zespół - który tworzy jedną rodzinę

Czerwień się las chorągiewek, zatkniętych na krosnach brygady młodzieżowej w tkalni ZPB im. Dzierżyńskiego. Niewiele dni upłynęło od uroczystego zebrania, na którym wśród licznych zobowiązań, jakie załoga podjęła celem uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej oraz II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, padło zobowiązanie młodzieży, która powstała zorganizować zespół pracujący metodą Aleksandra Czutkicha - a już zobowiązanie zostało wykonane. Zespół pracuje już „całą parą“.

Po środku transparentu umieszczony jest emblemat ZMP. Wśród tkaczek młodzieżowej grupy panuje ożywienie. Pospiesznie kończą pracę, zakładają znaki, zapisują stan licznika. Jeszcze ostatnie słowo, zamienione z tkaczkami z drugiej zmiany i już cała zmiana podąża na swą pierwszą naradę w twórczą, zapowiedzianą na dziś.

re z krosien należy dziś zwrócić baczniejszą uwagę, no, i nie dopuszczam do postojów. - Może teraz która z koleżanek nam powie - mówi dalej przewodniczący ZMP - dlaczego nie wykonała swej pracy? - Młode tkaczki spo- gładzają na siebie nawzajem.

Wzorujemy się na metodzie majstra radzieckiego, tow. Czutkicha - oświadcza przewodniczący ZMP, tow. Przewodek. - Dlatego będziemy zbierać się co tydzień, omawiając co było dobre, a co złe w pracy zespołu, czego należy się uczyć, a co usunąć.

Z kolei tow. Przewodek odczytuje nazwiska tkaczek, które przekroczyły normę oraz tych, które jej nie wykonały. Okazało się, że największą wydajność wykazała ob. Barbara Szyncer.

- Jak miałam wykonać mą normę, kiedy majster nie umiał zreperować krosna i z tego powodu nastąpił dłuższy postój - odzywa się z zalem ob. Libertowska. To jest młody majster, po prostu nie mógł sobie dać rady z naprawą.

Starsze tkaczki, przechodząc głównym gankiem obok i grupy, na której pracują sami młodzi tkacze, spoglądają z niedowierzaniem i mówią do siebie: - Ej, czy to sami młodzi tkacze dadzą sobie radę? - Pomyślcie, na wszystkich trzech zmianach pracuje tylko młodzież. Gdyby choć jedna starsza tkaczka była między nimi, może by dopilnowała. Ale tak, to nie z tego nie wyjdzie.

- No, to może koleżanka Szyncer opowie nam, w jaki sposób zdołała tak wydajnie przekroczyć swą normę? Chcielibyśmy się nauczyć jej metod pracy - wołają młode tkaczki jedna przez drugą. Basia nie zwleka i śmiało odpowiada: - Nie stosuję specjalnych metod. Przychodzę zawsze nieco wcześniej, przygotowuję watek, oglądam wszystkie osnowy, czy nie ma odciągniętych lub pokrzyżowanych nici, rozmawiam z tkaczką zmianową, na któ-

- A mnie, majster nie zapisał godzin postojowych - dodaje ob. Kędzierska. Okazuje się, że majster tow. Rogowski, który ma stałe pracować z zespołem młodych, został czasowo odwołany na zastępstwo salowego. W grupie pozostał młody praktykant, któremu jeszcze nieco trudno było samodzielnym i stąd narzekania tkaczek.

Niektórzy z podziwem patrzą na żwawo uwijające się młode tkaczki, pełne wiary we własne siły. Niektórzy aż przystają, aby przecztać widniejący na ścianie wielki, 9-metrowy transparent, który głosi: „Brygada młodzieżowa, składająca się z 36 osób, członków ZMP, będzie się wzorować na doświadczeniach tow. Czutkicha.“

Może więc tak się umówimy - mówi tow. Rogowski - jeśli podmajstrzy nie będzie mógł krosna na prawic, wtedy przychodźcie do mnie. Jakoś poradzę sobie i choć zastępuję salowego, to znajdę chwilę czasu i wpadnę do was.

W dalszym ciągu tkaczki opowiadały o swej pracy. O tym, jak sobie wzajemnie pomagają, jak jedna drugiej wiaże nitkę, a nawet i uruchamia krosno, jak ostrzegają się wzajemnie, jeśli nici pląszą się w osnowie. Mówiły także o swych troskach, ogniskujących się w jednej podstawowej bolączce. Trzecia zmiana, po której one obejmują pracę, nie zostawia krosien w porządku. Wadliwie wciągnięte brzozy, odciągnięte nici osnowy, pozostawione odpadki itd. Są to niły drobne sprawy, ale jednak utrudniają pracę i dobrze by było, gdyby każdy starannie wykonał to, co do niego należy.

Robotników należy dokształcać zawodowo

Utrzymanie maszyny w porządku zależne jest nie tylko od majstrów, lecz również i od umiejętności oraz starania samej obsługi maszyny. Robotnicy nie raz nie tylko nie potrafia usunąć większości drobnych defektów, ujemnie wpływających na produkcję, lecz często nieświadomie powodują ich powstawanie. Np. robotnicy, pracujący w przędzalni przy samoprzających wózkach, często obcinają końce sznurków zamiast nożem - rolkami żelaznymi. Rolki te na skutek uderzeń zostają okaleczone i powodują zryw nici w miejscu okaleczenia.

Nasi korespondenci piszą Karygodne opóźnienie naprawy dachów

Na oddziale I przy ZPB im. Juliana Marchlewskiego jeszcze pod czas lata Brygada Remontowa Nr. 61 podjęła się dokonania reperacji dachów. Po zerwaniu starych dachów przystąpiono do zakładania nowych, jednak roboty te posuwały się opieszale.

Minęło już wiele czasu od rozpoczęcia robót przy reperacji dachu, a przez wciąż niewykończony jeszcze dach woda nadal leje się na maszyny.

gdyż nie z własnej winy nie są w stanie wykonać planów produkcyjnych. Winnych tego niedopuszczalnego zaniedbania należałoby pociągnąć do surowej odpowiedzialności.

Okaleczone rolki trzeba następnie oddawać do ponownego obtoczenia, co stanowi poważny wydatek dla zakładów.

Innym znów razem po długotrwałym deszczu musiano wzywać straż pożarną, aby z piwnic wypompowała wodę, gdyż magazyn części wymiennych został zagrożony zatopieniem. Wskutek takiego niedbalstwa maszyny rdzewieły i ulegały niszczeniu, co zmniejszyło znacznie ilość i jakość produkcji.

Obecnie nastaje pora deszczów i robotnicy czują się pokrzywdzeni.

Straż Pożarna wykonała zobowiązania Powzięte zobowiązanie ku uczczeniu 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji przez załogę naszej Straży Pożarnej zostało wykonane przed terminem.

Zaoszczędziliśmy 800 tys. złotych

Zakłady graficzne „Książka i Wiedza“ postanowiły przeprowadzić remont pomieszczenia dla wydziału chemigrafii. Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane zażądało 1 miliona zł. za wykonanie remontu.

W przyszłości podobne narady odbywać się będą regularnie. Z pewnością następne przyniosą jeszcze bogatszą wymianę doświadczeń, przyczyniając się do podniesienia kwalifikacji młodych tkaczek, do rozniesienia pięknych zasad kolektywnej pracy, wspólnej odpowiedzialności za maszynę, za produkcję. Narady pozwolą na szybkie usuwanie wszelkich trudności, na usprawnienie i stałe ulepszenie metod pracy zespołu.

A. Pilecki, ZPB im. F. Dzierżyńskiego.

Strażacy przetracowali 200 go

St. Walicki, „Książka i Wiedza“

M. S.

Kronika Pabianic



WAŻNIEJSZE TELEFONY:

- 0 — Straż Pożarna
- 6 — Komenda „Służby Polsce“
- 23 — PZPB
- 63 — Komisariat M.O.
- 66 — Prezydium MRN
- 91 — Dworzec Kolejowy
- 112 — PCK
- 143 — Zarząd Miejski ZMP
- 213 — Telegraf
- 215 — Pogotowie PCK

KINA:

Kino „Polonia“ — film produkcyjny radzieckiej pt. „Maszeńka“.

Kino „ROBOTNIK“ wyświetla film produkcji fińskiej pt. „Maaret“. Film dla młodzieży dozwolony.

Ob.
Dyonizy
ma głos...



Moja Pelasia należy do ludzi, którzy lubią rozrywki. Przyznam się szczerze, że i mnie pociągają kino, teatr i koncerty. Rzecz zrozu miała, że każdy po pracy lubi spędzić przyjemnie wolne chwile. Pelasia zrzuciła całkowicie na moje barki troskę o nasze rozrywki. Mam z tego powodu, obywateli le ciągle kłopoty, choć nie powiem, żeby Pelasia była zbyt wbredna. Co tydzień idziemy do obu kin, na każdy nowy film, po za tym prowadzę ją często do świetlicy fabrycznej, gdzie również bardzo miłe spędza się czas, a poza tym idziemy na każdą imprezę, jaka się w naszym mieście odbywa. Niestety, imprez tych jest stanowczo za mało. Rzadko bardzo zjeżdżają do nas grupy artystyczne „Artosu“, wielką rzadkością są również koncerty.

W ubiegłą niedzielę, gdy Pelasia kończyła poobiednie zmywanie, a ja najspokojniej w świecie pogryziłem się w lekturze prasy codziennej i tygodnikowej, padło z jej ust pytanie: — „No cóż, stury, gdzie dzisiaj pójdziemy?“ Pytanie to wprowadziło mnie w wielkie zakłopotanie. Przebiegłem szybko w myśli wszystkie możliwości, to znaczy... jedno i drugie kino, ale uprzytomniłem sobie natychmiast, że już w obu bylibyśmy, więc trochę niespokojnie, czując wisiące w powietrzu gderanie Pelasi, odpowiedziałem jak najbardziej słodko: — Nie wiem moja kochana, niestety, nie wiem... Nie wiem... A więc wy pada tylko iść na spacer, albo gdzieś do znajomych, bo ty tylko ciągle, jak cię o te sprawy zapytam, odpowiadasz swoje „nie wiem i nie wiem“. Powiedz mi, kiedy ty będziesz wreszcie wiedziała? —

— Wiesz kiedy, Pelasiu? — odparłem — wtedy, gdy otworzą u nas w Pabianicach Dom Kultury. — Chyba to nastąpi za sto lat — odparła Pelasia. Ty, Dyonizy, nie zamieniasz się w naszych miejskich gospodarzy z MRN, którzy ciągle tylko obiecują nam: — po czekającej do wiosny, a damy wam Dom Kultury, potem wiosną mówię — czekacie do lata, — potem znów, że tylko do jesieni, następnie znów, że zimą to już na pewno. I tak przez cały okrągły rok. A potem znów z jednego roku na drugi.

Raz by już skończyli z tymi obietnicami, przelamali te wszystkie trudności, na które zrzucają winę, a wzięli się solidnie do roboty i daliby nam, ludziom pracy, salę, w której przyjemnie i z pożytkiem można by spędzić czas...

Przyznałem Pelasi słusność. Wy, obywateli, też na pewno przyznacie, że remont sali teatralnej w budynku dawnego kina „Nowości“, przy ulicy Kościuszki trwa stanowczo zbyt długo.

WARUNKI BEZPIECZEŃSTWA I HIGIENY PRACY ulegają poprawie w Pabianickich Zakładach Odzieżowych

Sprawa bezpieczeństwa i higieny pracy należy do rzędu tych zagadnień, na których należy i właściwie rozwiązanie kładzie się bardzo duży nacisk. Robotnik, mający dobre warunki pracy i pewność, że przy wykonywaniu swej pracy nie jest narażony na wypadek, pracuje o wiele wydajniej. Każda fabryka na cele BHP ma do dyspozycji bardzo poważne fundusze, od ich umiętnego wykorzystania zależą warunki pracy i zdrowie pracowników.

W Pabianickich Zakładach Przemysłu Odzieżowego, w latach ubiegłych odcinek BHP traktowany był po macoszemu. Do piero w roku ubiegłym i bieżącym zaznaczył się w tej dziedzinie dość znaczny postęp, polepszyły się warunki higieny pracy i jej bezpieczeństwa. W dziale materacy, przy szarpaczach budowano specjalną kabinę, dzięki czemu zmniejszono o 80 procent ilość pyłu wydzielającego się przy szarpaniu mieszanek, używanych do wypychania materacy. Urządzenie to zwiększa również w bardzo poważnym stopniu bezpieczeństwo przeciwpożarowe.

Wymieniono przestarzałe i nie odpowiadające wymogom bezpieczeństwa elektryczne urządzenia instalacyjne. Założono specjalne deski ochronne przy motorach na wszystkich maszynach szwalniczych i pomocniczych i siatki ochronne przy tablicach rozdzielczych. Ostatnio pomalowano odcinek „B“ przy ulicy Kaplicznej.

Do poprawienia warunków higieny przyczyniło się również zainstalowanie na salach oddziału „A“ umywalni z bieżącą wodą.

Obok tych niewątpliwych osiągnięć są również na odcinku BHP braki. Do nich w pierwszym rzędzie należy brak należytej wentylacji sal, co zlikwidować można przez zainstalowanie wentylatorów.

Należało by również zmienić miejsca wydawania pracownikom kawy, gdyż odbywa się to obecnie albo na korytarzach w miejscach niewygodnych i warunkach niehigienicznych. Sprawy tymi winni zająć się jak najszybciej referat i komisja BHP. Referat

BHP wiele ma jeszcze do zrobienia, trzeba szczegółowo zbadać dotychczasowe bolączki i niedociągnięcia, wciągnąć w krąg zainteresowania zagadnieniami BHP wszystkich członków załogi.

Również rada zakładowa, jako czynnik powołany do dbania między innymi o należyte warunki pracy załogi winna baczejniejszą na te sprawy zwrócić uwagę, do pilnować wykonania zarządzeń i nawiązać ściślejszą współpracę z referatem BHP.

Przygotowania do uroczystości Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

W Sali Strażackiej odbyło się niedawno zebranie delegatów Zarządów Kół TPPR. Wzięli w nim udział przedstawiciele partii politycznych i organizacji masowych. Celem zebrania było opracowanie programu uroczystości tegorocznego Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W zebraniu wzięło udział około 200 osób. Referat

Czytelnicy piszą

Brak chodnika na ulicy Kaplicznej

Codziennie ulicą Kapliczną podąża do znajdujących się przy ul. Kaplicznej Zakładów Przemysłu Odzieżowego, Rzeźni Miejskiej, wiele robotnic i robotników. W okresie jesiennych i wiosennych deszczów przebycie tej ulicy sprawia poważne trudności. Dzieje się tak dlatego, ponieważ jedna strona tej ulicy posiada wąskie chodniki z płyt cementowych, a po drugiej stronie płyty ułożone są tylko w paru miejscach na krótkich odcinkach. Po tej stronie właśnie znajdują się Zakłady Odzieżowe i robotnice zdążające rano do pracy i wracające wieczorem, zwłaszcza w okresie jesiennie-zimowym, przechodzą po oślizgłym, błotnisto-gli-

niastym terenie pełnym kałuż, niszcząc sobie obuwie.

Dlatego wskazany byłoby ułożenie tutaj jeszcze w bieżącym roku płyt cementowych na tych odcinkach chodnika, gdzie ich brak. Przeprowadzenie tych niewielkich prac na ulicy Kaplicznej przez Wydział Drogowy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej powitano byłoby przez pabianickich odzieżowców z wielkim zadowoleniem i uznaniem.

Wierzę, że Prezydium MRN weźmie tę sprawę pod uwagę i zająć ją w myśl życzeń ludzi pracy.

Stała czytelniczka „Głosu“
L. S.
pracownica PZPO.

Maszyna, która wyzwala od ciężkiej pracy Jak pracuje kombajn do sprzętu buraków

Kopanie buraków jest jedną z najcięższych robót w rolnictwie, zwłaszcza, że jest ono wykonywane późną jesienią, kiedy panują chłody i często padają deszcze.

Pomimo, że już od wielu lat sprzęt zżół, jak również kopanie ziemniaków dało się prawie bez reszty zmechanizować (kombajny, względnie ulepszone traktory kopackie), istniały poważne trudności w zbudowaniu wszechstronnej maszyny, która by mogła zastąpić przy sprzące buraków pracę ręczną.

Dopiero w r. 1948 udało się inżynierom i racjonalizatorom radzieckim skonstruować maszynę — kombajn do kopania buraków cukrowych, która dostała nagrodę Akademii Technicznej. Po pewnych ulepszeniach, kombajn dopuszczono do produkcji masowej w Zakładach im. Woroszyłowa pod nazwą SPG I. Na polach polskich pierwsze kombajny ruszyły w roku bieżącym. Kombajny te otrzymaliśmy od Związku Radzieckiego. M. in. w Warszawskim Okręgu PGR pracują dwa kombajny buraczane: jeden w zespole Kraków, drugi w zespole Zaborów.

Jak pracuje kombajn? Przy sprzące buraków chodzi o zmechanizowanie dwóch prac, które dotychczas wykonywano oddzielnie: o wykopywanie buraka i ogódnienie go z liści. Kombajn SPG I wykonuje tę pracę prawie jednocześnie. Elementy pracy maszyny są następujące: na przedzie maszyny idzie tzw. prostowacz liści, złożony z dwóch „wasów“ stalowych, który rozkłada zwykle liście buraka podnośi i lekko ścisła. Tuż za nim idzie wyrzywak, który oddziela korzeń buraka od ziemi od spodu; jednocześnie korzeń zostaje schwytyany między dwa elastyczne pasy (wyr-

wacz buraków), które go transportują do ruchomego tzw. przytrzymywacza, składającego się z dwóch pasów karbowanych. W tych karbach burak prostuje się, podjeżdża w kierunku noża, który ścina liście. Po tej czynności ogłówniony burak spada do specjalnej skrzynki, zaś liście są oddzielnie transportowane do rodzaju drucianej siatki. Kombajner od czasu do czasu wywraca skrzynkę z burakami lub siatkę z liśćmi. Buraki i liście zsypywane są w rzędy, aby ułatwić zwożkę.

Kombajn SPG I jest maszyną stosunkowo lekką. Do obsługi może być używany traktor o sile 25 koni.

Maszyna może dziennie wykopać i iść ha buraków (redline około 30 km długości), obsługiwana zaś jest przez dwóch ludzi — traktorzystę i kombajnera. Maszyna zastępuje pracę około 30 robotników.

Maszyna jednak ma pewne wymagania. Rola musi być absolutnie bezkamienista, buraki w redlinach mniej więcej wyrównane co do grubości (drobny burak wypadnie z karbów przytrzymywacza) oraz liście co najmniej 20 cm wysokości. Kombajn nadaje się nie tylko do sprzętu buraków cukrowych, lecz także do sprzętu cykorii i marchwi.

B. B.

Nauka języka rosyjskiego przez radio

Polskie Radio przystąpiło do wielkiej akcji masowej nauczania języka rosyjskiego. Począwszy od 16 bm. Polskie Radio nadawać będzie lekcje języka rosyjskiego na 2 poziomach nauczania: I — dla początkujących i II — dla zaawansowanych. Kurs dla początkujących obejmuje dwie 45-minutowe lekcje tygodniowe, nadawane we wtorki i piątki w programie I o godz. 17.00, które powtarzane będą w programie II w piątki i wtorki o godz. 19.40.

Kurs dla początkujących w ciągu 50 lekcji, tj. do 15 maja 1951 r. zapozna słuchaczy z alfabetem, nau-

czy ich techniki czytania i pisanie, podstawowego zasobu wyrazów oraz zasad gramatycznych, by umożliwić uczestnikom kursu samodzielne korzystanie z prasy radzieckiej.

Lekcje języka rosyjskiego dla zaawansowanych nadawane będą w środy i poniedziałki w programie I o godz. 20.45 (powtarzone w programie II w poniedziałki i czwartki o godz. 17.40).

Teksty lekcji radiowego kursu języka rosyjskiego dla poziomu I i II wydawane są drukiem i dołączane jako bezpłatne wkładki do tygodnika „Radio i Świat“.

2.700 przodowników weterynaryjnych rozpoczęło pracę w województwie łódzkim

Około 2.700 przodowników weterynaryjnych, po przeszkoleniu na specjalnych kursach, przystąpiło do pracy na terenie gromad województwa łódzkiego. Przed wszystkim rozwinęli oni ożywiającą działalność w zakresie nadzoru sanitarnego budynków inwentarskich, zwalczania chorób pasożytniczych u zwierząt, jak również w nagłych wypadkach udzielają oni chorym zwierzętom pierwszej pomocy.

Zebranie Związkowców

W środę, dnia 18 bm., o godz. 18 w sali teatralnej Pabianickich Zakładów Przemysłu Bawełnianego przy ul. Traugutta 4, odbędzie się zebranie aktywu związkowego.

Porządek zebrania przewiduje: 1) referat „Zadania Zakładu Lecznictwa Pracowniczego“, 2) referat „Zadania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych“, 3) referat „Zadania Społecznych Komisji Ubezpieczeniowych“ oraz dyskusję nad referatami.

Na zebranie winni przybyć w pełnym składzie rady zakładowe, zarządy oddziałów związków branżowych, społeczne komisje ubezpieczeniowe oraz mężowie zaufania.

Rady zakładowe zobowiązane są powiadomić o zebraniu podległe im społeczne komisje ubezpieczeniowe oraz wszystkich mężów zaufania.

Obecnie przodownicy weterynaryjni przeprowadzają w województwie łódzkim masowe szczeplenia kur przeciw pomorowi. 57 przodowników, wyróżniających się wybitnymi zdolnościami, bierzemy udział w szczepleniach ochronnych świń przeciw różcy, jako siły samodzielne, odciażając w pracy powiatowych lekarzy weterynarii.

Nie przestając na szkoleniu podstawowym przodowników weterynaryjnych, Wydział Weterynarii przy Wojewódzkiej Radzie Narodowej w Łodzi organizuje kursy stopnia wyższego. Ostatnio po odbyciu takiego kursu 60 przodowników zostało obwodowymi funkcjonariuszami badania mięsa rzeźniczego. Wśród nich znajduje się po raz pierwszy 11 kobiet, chłopcy bezrolnych i mało-rolnych, które przystąpiły do pracy w rzeźniach i punktach uboju bydła i nierogacizny.

Nowe normy pracy w przemyśle metalowym

Dla dokonania szczegółowej rewizji dotychczasowych norm pracy w wielu zakładach przemysłu metalowego utworzono specjalne komisje, w których skład wchodzi przodownicy robotnicy, działacze związkowi oraz technicy i kalkulatorzy. Komisje te opracowują nowe normy w oparciu o analizę warunków pracy w poszczególnych warsztatach wytwórczych.

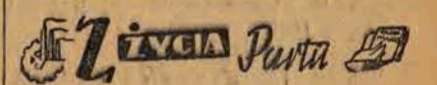
W okręgu łódzkim komisje powo-

lano już zostały niemal we wszystkich zakładach przemysłu metalowego i elektrotechnicznego. Opracowywane przez nie projekty nowych norm sprawdzane są w praktyce, co pozwala ocenić ich realność. Wielu robotników rozpoczyna już pracę na normach technicznych, wykazując z szacunku i w pełni służbę. Poważne przekroczenie nowych mierników uzyskał m. in. Stefan Stanczyk z Zakładów M-11 w Zaborze.

Podjęto zobowiązanie przeprowadzenia weryfikacji członków Towarzystwa i skierowania całego wysiłku na werbunek członków pod hasłem: „każdy pracujący, członkiem TPPR“.

Komitet Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej postanowił również wprowadzić w życie uchwałę III Krajowego Zjazdu TPPR: „W każdej gromadzie, kółko TPPR“.

F. S.



Dzisiaj, we wtorek, dnia 17 bm. o godz. 17, w lokalu Komitetu Miejskiego PZPR przy ul. Limanowskiego 11 odbędzie się odprawa prelegentów.

Obecność i punktualność obowiązują wszystkich towarzyszy.

Pabianiccy odzieżowcy na odbudowę Warszawy

Rada kobieca przy Pabianickich Zakładach Przemysłu Odzieżowego, pragnąc wziąć udział w gromadzeniu funduszy na odbudowę Warszawy, urządziła w dniu 7 października br. zabawę taneczną. Osiągnięty dochód w wysokości 40 tysięcy złotych przekazano na odbudowę stolicy.

Śladem naszych artykułów

Poprawa — w Szpitalu Ubezpieczalni Społecznej

W odpowiedzi na artykuł, który ukazał się w dniu 7 września na łamach „Głosu Pabianic“ o niedociąganiach w pracach Szpitala Ubezpieczalni Społecznej, otrzymaliśmy pismo, w którym, m. in. czytamy:

„W szpitalu znajduje się 4 chronicznie chorych, którzy do dnia 15 października będą przeniesieni do Domu Starców. Przeniesienie ich ze szpitala do Domu Starców nie nastąpiło dotychczas ze względu na brak miejsca. Obecnie na skutek przeniesienia agend Prezydium Powiatowej Rady Narodowej do Łasku, zwolniono lokale dla Domu Starców i przeniesienie tam starców chronicznie chorych jest obecnie możliwe.“

Odnosnie złych warunków higienicznych i braku należytej opieki nad chorymi, to Prezydium Miejskiej Rady Narodowej żywo się tą sprawą zainteresowało, a częste wzytanie Szpitala Ubezpieczalni Społecznej spowodowały na tym odcinku poprawę.“

Mostki będą

W odpowiedzi na korespondencję tow. Górnego, który zwracał uwagę na brak mostków przy rynsztokach, otrzymaliśmy wyjaśnienie, w którym czytamy, co następuje:

„Notatka w „Głosie Pabianic“ z dnia 20. 9. br. przedstawiała faktycznie istniejący stan rzeczy. Już w r. sprawa wyżej omawiana była poruszana na posiedzeniu MRN, w następstwie czego zostały założone mostki betonowe. Okazało się, że mostki te po kilku tygodniach uległy zniszczeniu, gdyż były zrobione bez prętów żelaznych, których w owym czasie było brak.“

Obecnie dzięki posiadaniu prętów żelaznych, betonarnia miejska przystąpiła do produkcji mostków i w terminie do dnia 15 listopada br. będą one założone.“

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka w dn. 17 października 1930 r.

SAMOBÓJSTWO WICEPREZYDENTA MIASTA SOSNOWCA
Wiceprezydent miasta Sosnowca, Kazimierz Jarza zastrzelił swoją żonę i popełnił następnie samobójstwo.

WIELEKI STRAJK METALOWCÓW W BERLINIE
130 tysięcy robotników metalurgicznych w Berlinie — rzucilo w dniu wczorajszym pracę, domagając się podwyższenia zarobków i likwidacji bezrobocia.

POLACY CHUDNA
„Kurier Łódzki”, omawiając sytuację w przemyśle bieliźniarskim, dochodzi do interesującego wniosku: oto na skutek kryzysu obywateli polscy chudną coraz bardziej. Jak się okazuje przemysł bieliźniarski popełnił poważną omyłkę, produkując całe partie koszul o numerach od 40 do 45. Takie numery koszul „szyły” jeszcze doskonale kilka lat temu. „Dziś — pisze gazeta — na składach leżą całe stopy koszul o wysokich numerach. Sprzedaje się jeszcze tylko koszule o numerach 36 do 38.

W związku z powyższym — fabryki bieliźniarskie otrzymują całe partie gotowych koszul do przeróbki na mniejsze numery.

— Chudniemy coraz bardziej na skutek kryzysu — kończy melancholijnie pismo.

ALEKSANDRÓW WOLA O ELEKTRYCZNOŚĆ
Rada miejska w Aleksandrowie wystosowała do władz wojewódzkich memoriał z żądaniem zelektryfikowania miasta.

— Miasto nie może tonąć w ciemnościach — czytamy w memoriale — ze względu na bezpieczeństwo publiczne. Ostatnie duże redukcje robotników pożyczkoszyczych — doprowadzić mogą w ciemnościach do poważnych ekscesów.

„TYDZIEŃ RYB” — W POLSCE
Hodowcy ryb w Polsce, pragnąc ratować się przed zupełną ruiną gospodarczą postanowili zorganizować „Tydzień ryb”, podczas którego będą reklamowane ryby, jako tania i zdrowa potrawa mięsna. — Niestety — pisze na marginesie tej uchwały „Kurier Łódzki” — brak nam pie niedź na „szczupaka” czy „śledzika”.

Ze sportu

Sportowcy N. R. D. walczą o stworzenie zjednoczonych, pokój miłujących Niemiec demokratycznych

GKKF zorganizował w sobotę konferencję prasową z delegacją Komitetu Sportowego Niemieckiej Republiki Demokratycznej, która przebywa obecnie w Polsce w celu zapoznania się ze sportem polskim, wymiany doświadczeń i nawiązania ścisłych kontaktów między sportem Polski Ludowej i NRD. Na konferencji tej członkowie delegacji Annie Straus i Manfred Ewald poinformowali o rozwoju ruchu sportowego w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Szeroki rozwój sportu ludowego w NRD, datuje się od 1 października 1948 r. kiedy to zainicjowany został przez Związek Wolnej Młodzieży Niemieckiej i Wolne Niemiec Związki Zawodowe (FDJ i FDGB). Obecnie demokratyczny ruch sportowy w NRD liczy ponad 750 tys. członków i oparty jest na zrzeszeniach fabrycznych, grupujących masy pracujące w podstawowych gałęziach przemysłu.

Zadaniem zrzeszeń jest umasowienie sportu przez zdobywanie odznaki sprawności „Gotów do pracy i obrony pokoju”.

MARSZ POKOJU WYRAZEM WOLI WALKI O POKÓJ SPORTOWCÓW NRD

Jedną z konkurencji na tę odznakę był przeprowadzony 1 września Marsz Pokoju, który był równocześnie potężną demonstracją woli walki o pokój i jednolitą, demokratyczną Niemcy. W marszu brało udział dziesiątki tysięcy mężczyzn, kobiet i młodzieży.

Imprezy masowe stworzyły podstawy do podniesienia się poziomu sportu w NRD, czego dowodem jest ustanowienie wielu nowych rekordów krajowych w ciągu ostatnich miesięcy.

W pracy nad upowszechnieniem sportu Niemiecka Republika Demokratyczna opiera się na doświadczeniach sportowców radzieckich oraz krajowej demokracji ludowej.

Szeroko rozwija się również praca nad ideologicznym wychowaniem sportowców. We wszystkich ogniskach sportowych odbywają się pogadanki na tematy polityczne. W wyniku tej pracy podniósł się wybitnie w ostatnim roku poziom ideologiczny sportowców.

W licznych sportowych imprezach zapoznano dziesiątki tysięcy ludzi z programem Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych.

SZYKANY ZE STRONY NIEMIEC ZACHODNICH
Osiągnięcia swe popularyzują sportowcy NRD w kontaktach z zawodnikami Niemiec zachodnich, które mimo represji władz anglo-amerykańskich są utrzymywane.

Przykładem szykan może być choćby fakt aresztowania całej drużyny szczyornistów, która miała w ramach imprez z okazji zlotu wystąpić w Hamburgu. Po dwudniowym przetrzymaniu w areszcie, zespołowi szczyornistów nie tylko nie pozwolono rozegrać meczu, ale pod eskortą silnie uzbrojonej policji odstawiono zawodników do granicy.

Sportowcy demokratycznie walczą o zjednoczenie ruchu sportowego. „Walka — powiedziała Straus, toczy się i będzie się toczyła do czasu wycofania anglo-amerykańskich wojsk interwencyjnych z Niemiec Zachodnich, aż do czasu stworzenia zjednoczonych, pokój miłujących, demokratycznych Niemiec w których obejmie kierownictwo klasa robotnicza z Niemiecką Socjalistyczną Partią Jedności na czele.

SPORTOWCY NRD CHCA ZACIESNIĆ WIĘZ PRZYJAZNI ZE SPORTOWCAMI POLSKI LUDOWEJ

W zakończeniu swej wypowiedzi przedstawiciele demokratycznego sportu niemieckiego wyrazili wielkie uznanie dla rozmachu i wspaniałej twórczej pracy nad odbudową i rozbudową Warszawy, barbarzyńsko zniszczonej przez hordy hitlerowskie.

Wyrazili oni przekonanie, że nowy etap w stosunkach między Demokratycznymi Niemcami i Polską umożliwiło porozumienie polityczne, gospodarcze i kulturalne, zawarte w czerwcu br. między rządami obu krajów.

Stosunki te niewątpliwie wpłyną na dalsze zacieśnienie się więzów współpracy i przyjaźni między demokratycznym sportem niemieckim i sportem Polski Ludowej.

Uczestnicy Marszów Jesiennych pozdrawiają sportowców w Moskwie

W niedzielę w godzinach wieczornych odbył się w kinie Moskwa w Warszawie pokaz sportowego filmu radzieckiego „Goal”.

Na seans ten zaproszeni zostali członkowie uczestnicy Marszów Jesiennych.

Przed seansem do zebranych przemówił sekretarz WKFF mjr. Giedgowd podkreślając olbrzymie znaczenie dla narodu polskiego historycznej bitwy pod Lenino.

Po przemówieniu mjr. Giedgowd uczestnicy Marszów Szlakami Zwycięstw postanowili przesłać do sportowców Moskwy telegram następującej treści:

Drodzy Towarzysze Sportowcy! My, warszawscy uczestnicy Marszów Szlakami Zwycięstw, Marszów organizowanych w rocznicę zwycięskiej bitwy pod Lenino, gdzie odrodzone Wojsko Polskie u boku niezwykłej Armii Radzieckiej stoczyło historyczną, zwycięską bitwę, przesyłamy Wam, sportowcom Moskwy, serdeczne, braterskie pozdrowienia.

Przekazicie wszystkim sportowcom narodów radzieckich nasze wyrazy wdzięczności za nieustępliwą postawę w obronie pokoju i sprawiedliwości społecznej, wyraz podziwu za Wasze wspaniałe osiągnięcia w budowie socjalizmu i komunizmu.

Jesteście dla nas wzorem i przykładem w naszej codziennej pracy. Przyjmijcie nasze gorące zapewnienia — Drodzy Towarzysze, że sportowcy polscy stoją ramię przy ramieniu w jednym szeregu z Wami, w szeregach potężnej wielomilionowej armii bojowników o pokój.

Jesteśmy pewni, że walka ta zakończy się zwycięsko, bo naszym milionowym szeregom wskazuje drogę i prowadzi Nauczyciel i Przyjaciel wszystkich pracujących ludzi na całym świecie, Chórzy Pokoju — Wielki Stalin.

Z Marszów Jesiennych w Łodzi

W niedzielę w godzinach wieczornych odbył się w kinie Moskwa w Warszawie pokaz sportowego filmu radzieckiego „Goal”.

Na seans ten zaproszeni zostali członkowie uczestnicy Marszów Jesiennych.

Przed seansem do zebranych przemówił sekretarz WKFF mjr. Giedgowd podkreślając olbrzymie znaczenie dla narodu polskiego historycznej bitwy pod Lenino.

Po przemówieniu mjr. Giedgowd uczestnicy Marszów Szlakami Zwycięstw postanowili przesłać do sportowców Moskwy telegram następującej treści:

Drodzy Towarzysze Sportowcy! My, warszawscy uczestnicy Marszów Szlakami Zwycięstw, Marszów organizowanych w rocznicę zwycięskiej bitwy pod Lenino, gdzie odrodzone Wojsko Polskie u boku niezwykłej Armii Radzieckiej stoczyło historyczną, zwycięską bitwę, przesyłamy Wam, sportowcom Moskwy, serdeczne, braterskie pozdrowienia.

Przekazicie wszystkim sportowcom narodów radzieckich nasze wyrazy wdzięczności za nieustępliwą postawę w obronie pokoju i sprawiedliwości społecznej, wyraz podziwu za Wasze wspaniałe osiągnięcia w budowie socjalizmu i komunizmu.

Jesteście dla nas wzorem i przykładem w naszej codziennej pracy. Przyjmijcie nasze gorące zapewnienia — Drodzy Towarzysze, że sportowcy polscy stoją ramię przy ramieniu w jednym szeregu z Wami, w szeregach potężnej wielomilionowej armii bojowników o pokój.

Jesteśmy pewni, że walka ta zakończy się zwycięsko, bo naszym milionowym szeregom wskazuje drogę i prowadzi Nauczyciel i Przyjaciel wszystkich pracujących ludzi na całym świecie, Chórzy Pokoju — Wielki Stalin.



Pierwsze zdjęcie od góry: składanie wieńców pod Pomnikiem Wdzięczności w Parku Poniatowskiego przez delegację szkół zawodowych. Uczestnicy marszu na 10 km opuszczają stadion EKS Włókniarz. U dołu maszeruje straż ognia.

Nasi korespondenci piszą

Dnia 15. 10. 1950 r. rozegrany został mecz warszawski w piłkę nożną na boisku LZS Proboszczewice między drużynami LZS Proboszczewice a KS Zgierzanka. Mecz toczył się pod znakiem siałej przewagi gospodarzy, którzy ostatecznie zwyciężyli w stosunku 7:1. Bramki zdobyli: Andrzejewski 2, Skotarek 2, Sobolewski, Galduski, Balczak po jednej.

Przed meczem kpt. LZS Proboszczewice Galduski wręczył kpt. Zgierzanki, Makosowi, bukiet kwiatów. Sedziował b. dobrze sędzia miejscowy Piotecki Wiesław. Widzów 500 osób.

Kor. „Głosu”
Z. Sencerek,
Proboszczewice.

Mistrzostwa piłkarskie ZSRR

MOSKWA — W ramach mistrzostw piłkarskich ZSRR odbyły się trzy dalsze spotkania. W Moskwie Spartak wygrał z Szachterem Stalino 5:0, w Jerevanu miejscowe Dymano zremisowało z leaderem tabeli — CDKA 1:1. Był to przedostatni mecz mistrzowski drużyny wojskowej, która zapewniła już sobie tytuł mistrza. W Kujbyszewie Skrzy dla Sovietów wygrały z Dynamo Mińsk 2:0.

Co usłyszymy przez radio

Program na 17 października 1950 r.
11.57 Sygnał czasu i dziennik popołudniowy. 13.30 Audycja szkolna. 14.10 Pogadanka dla kursów partyjnych I stopnia z cyklu: Budujemy podstawy socjalizmu — Artura Starzewicza. 14.30 Audycja szkolna dla klas licealnych. 14.50 Muzyka. 15.00 Koncert. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 15.50 Koncert solistów. 17.00 Dziennik popołudniowy. 17.15 Koncert orkiestry Rozgłośni Pomorskiej. 17.45 Audycja SP „Z frontu prac brygad młodzieżowych”. 18.00 Cztery arabeski. 18.20 „Głos młodym kobietom”. 18.35 Koncert. Solistów PR. 19.00 Wszelchnia Radiowa. 19.40 Lekcja języka rosyjskiego. 19.55 Pieśni radzieckie. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 Koncert symfoniczny. 22.00 „Pasażer I-jej klasy” — humoreska Antoniego Czechowa w przekładzie i oprac. Mariana Bieleckiego. 22.25 Koncert orkiestry PR pod dyr. Jana Cajmera. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.00 Duety solistów.

Trzy pomnikowe wydawnictwa radzieckie w prenumeracie

„Dom Książki” zawiadamia, że ukazują się już pierwsze tomy dawno oczekiwanych dzieł radzieckich (w języku rosyjskim).

WIELKA ENCYKLOPEDIA RADZIECKA, obejmująca 50 tomów, to dokładny i wszechstronny informator we wszystkich dziedzinach życia i życia, wydawnictwo niezbędne dla organizacji społecznych i politycznych, zakładów naukowych, szkół, wszelkiego typu bibliotek, jak również dla literatów i publicystów.

DOŚWIADCZENIA MEDYCYNY RADZIECKIEJ podczas Wielkiej Wojny Narodowej 1941—1945 r. w 35 tomach, zawierające cztery działy: I Chirurgia, II Terapie, III Epidemiologia i higiena, IV Patologia postrzałowa uszkodzeń ciała — zainteresująca przede wszystkim świat lekarstw.

ENCYKLOPEDIA RADZIECKA, GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO, na którą złożą się 4—6 tomów, stanowi najnowsze i najpełniejsze dzieło opracowanie wszelkich zagadnień z zakresu rolnictwa, leśnictwa, łowiectwa, ogrodnictwa, przetwórstwa ziemniopłodów, a także całokształtu życia gospodarczego wsi.

Każde z tych dzieł jest wynikiem długotrwałej pracy zespołu wybitnych uczonych radzieckich, specjalistów w poszczególnych gałęziach wiedzy o danym przedmiocie. Dogodne warunki prenumeraty powinny się przyczynić do szerokiego ich rozpowszechnienia. Przedpłatę przyjmuje: Księgarnia Wysyłkowa, Łódź, Legionów 2, oraz Międzynarodowy Klub Prasy i Książki.

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)
Dziś teatr nieczynny

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)
Dziś, o godz. 19.15 „Wieczór trzech królów” — Szekspira.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obronców Stalingradu 21, tel. 150-35)
Ostatnie dni. Godz. 19.15 sztuka L. Kruczkowskiego pt. „Niemy”. Kasa czynna od godz. 10—13 i od 16.

Zniżki ważne.

TEATR KOMEDI MUZYCZNEJ „LUTNIA”
Godz. 19.15 „Swobodny wiatr”.

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (ul. Jaracza 2, tel. 217-49)
Od dnia 5 do 21 października w obec wyjazdu na występy do Wrocławia i Warszawy teatr nieczynny.

TEATR ŻYMOWY „OSA” (ul. Traugutta 1, tel. 272-70)
Godz. 19.30 „Śluby murarskie” — czyli „Wodewil Warszawski” Gozdawy i Stępnia.

TEATR „ARLEKIN”
Godz. 17 — „Sambo i lew”. Kasa czynna codziennie od godz. 10.

TEATR PINOKIO
Godz. 17 widowisko otwarte pt. „Pan Tom buduje dom”.

PAŃSTWOWY CYRK Nr 4
Czynny codziennie, w soboty, niedziele i święta po 2 przedstawienia — godz. 16 i 19.30. Kasy czynne od godz. 12.

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1)
„Moja miła”, dod. „Budujemy narodowe głowe”, godz. 16, 18, 20

BAJKA (Franciszkańska 31)
„Potępieni”, dod. „Ciernik”
godz. 17,30, 20

(Dla młodzieży powyżej lat 16)

BALTYK (Narutowicza 20)
„Scott na Antarktydzie”, dod. „Przeład sportowy” Nr 4-50”,
godz. 16, 18,30, 21

(Dla młodzieży powyżej lat 12)

GDYNIA (Daszyńskiego 2)
„Program Aktualności Kraj. i Zagran. Nr 39-50” (Kronika Nr 42-50, „Święto lotnictwa”, „Niezapomnianie dni”).
godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HEL (Legionów 2) — Kino nieczynne z powodu remontu

MUZA (Pabianicka 178)
„Strój galowy”, dod. „W kraju socjalizmu” Nr 5-50, godz. 18, 20

(Dla młodzieży powyżej lat 12)

POLONIA (Piotrkowska 67)
„Historia jednego wynalazku”, dod. „Wielki budowniczy Matwiej Kozakow”,
godz. 17, 19, 21

(Dla młodzieży powyżej lat 12)

PRZEDWIOSNIE (Żeromskiego 76)
„Zwycięski powrót”, dod. „W kraju socjalizmu” Nr 6-50,
godz. 17,30, 20

(Dla młodzieży powyżej lat 12)

REKORD (Rzgowska 2)
„Gurami szwili”, dod. „Igrzyska szkół zawodowych w Warszawie”,
godz. 18, 20

(Dla młodzieży powyżej lat 12)

ROBOTNIK (Kilińskiego 178)
„Sen o miłości”, dod. „Gady i piaz”,
godz. 18, 20

(Dla młodzieży niedozwolony)

ROMA (Rzgowska 84)
„Śpiewak nieznany”, dod. „Słoneczna Polana”,
godz. 18, 20

(Dla młodzieży powyżej lat 14)

SYLOWY (Kilińskiego 123)
„Córka marynarza”, dod. „Wystan nicy pokoju”,
godz. 18, 20

(Dla młodzieży powyżej lat 12)

SWIT (Bałucki Rynek 2)
„Przybrała córka”, dod. „Torpedo — Dyna mo”,
godz. 18, 20,30

(Dla młodzieży niedozwolony)

TATRY (Sienkiewicza 40, w lokalu zimowym)
„Sumienie”, dod. „Przeład sportowy” Nr 3-50
godz. 16,30, 18,30, 20,30

(Dla młodzieży powyżej lat 12)

TECZA (Piotrkowska 108)
Nieczynne.

WISŁA (Daszyńskiego 1)
„CesarSKI słowik”, dod. „Pierwszy czyn młodzieży bułgarskiej”,
godz. 16,30, 18,30, 20,30

(Dla dzieci powyżej lat 7)

WŁOKNIARZ (Próchnika 16)
„Scott na Antarktydzie”, dod. „W kraju socjalizmu” Nr 7-50,
godz. 17,30, 20

(Dla młodzieży powyżej lat 12)

WOLNOŚĆ (Napierkowskiego 16)
„Orzeł Kaukazu” II seria
dod. „Świat Młodych” 11-49
godz. 16, 18, 20

(Dla młodzieży powyżej lat 12)

ZACHETA (Zgierska 26)
„Orzeł Kaukazu” I seria,
dod. „Granica pokoju”.
Godz. 18, 20

(Dla młodzieży powyżej lat 12)

UPOLOWAŁ...

Amerykańskie władze okupacyjne w Niemczech Zachodnich wydały niedawno bardzo charakterystyczne zarządzenie: wszystkim cywilnym i wojskowym funkcjonariuszom zarządu okupaacyjnego zezwolono mianowicie polować i łowić ryby na wszelkich trzizłoniskich terenach, bez pytania się o zgodę właścicieli. W Trizonii, jak w kolonii. Kto by się tam pytał kolonialnych tubylców o zgodę na to, czy owo — kto by tam troszczył się o ich prawa własnościowe czy inne?

Oczywiście, wielu spośród oficerów i urzędników amerykańskich w Niemczech Zachodnich skwapliwie skorzystało z tak nieczajnych perspektyw łowieckich i całe gromady zaatlantyckich nemiudów poczęły buszować po niemieckich lasach i polach. A oto pierwsze rezultaty tych wypraw:

Pewien wysoki oficer amerykański urządził sobie polowanie na kuropatwy w pobliżu wsi Heppenheim. Uciekając przed strzałami, zwinne ptaki pobiegły w stronę wsi — i dopiero na jej ulicach rozpoczęło się prawdziwe polowanie. Rezultat był niezwyklej: Amerykanin wprowadził ani jednej kuropatwy nie upolował, postrelał natomiast czterech robotników rolnych.

O dalszym przebiegu tej sprawy prasa zach.-niemiecka milczy, nie należy jednak przypuszczać, że niefortunny strzelec będzie pociągnięty do odpowiedzialności przez swoje władze zwierzchnie; przecież myśliwym był — Amerykanin, czyli amerykański „übermensch”, zaś jego ofiary — to „tylko tubylcy”.

Ala tego rodzaju „sprawiedliwość amerykańską” przyczyniła się do wytrzeźwienia wielu ludzi w Niemczech Zachodnich i skłania ich do coraz szybszego przechodzenia do szeregów obozu pokoju.

Mistrzostwa Europy w siatkówce

SOFIA. — W Sofii rozpoczęły się w sobotę mistrzostwa Europy w siatkówce drużyn męskich i żeńskich.

W pierwszym swoim spotkaniu kołbia reprezentacja Polski pokonała Rumunię 2:0. Favoryci turnieju drużyn męskich ZSRR zwyciężyli Rumunię 3:0 (15:15, 15:6, 15:6).

W niedzielę, 15 bm. w spotkaniu drużyn męskich CSR pokonała Polskę (15:12, 15:9, 14:16, 15:7), a Węgry Bułgarię 3:2.

W meczu drużyn kobiecych ZSRR odniósł zwycięstwo nad Rumunią 3:0.

Pływaczki węgierskie poprawiły rekord świata

BUDAPESZT. Drużyna pływaczek węgierskich w składzie: Nowak, Szekely, Temes poprawiła rekord świata w sztafecie 3x100 m stylem zmiennej, uzyskując 3:41,2.

Poprzedni rekord należał do Holandii i wynosił 3:42,4.

Doskonały wynik Masłowskiego

Podczas zawodów lekkoatletycznych zorganizowanych na zakończenie sezonu przez Gwardię Masłowski w rzucie młotem osiągnął 51,30 m, uzyskując tym samym najlepszy wojenny wynik w tej konkurencji.

W rzucie dyskiem ten sam zawodnik uzyskał 40,54 m.

Mecz piłkarski dwóch AZS-ów

W środę dn. 18. bm. o godz. 15.30 na boisku Włókniarzy przy ul. Kilińskiego odbędzie się mecz piłkarski pomiędzy drużynami AZS (Wysza Szkoła Ekonomiczna), a AZS (Studia Przygotowawcze do Szkół Wyższych).

Ze względu na wyrównany poziom obydwóch drużyn mecz zapowiada się interesujący.

Wstęp na zawody bezpłatny.

Strzeleckie mistrzostwa Łodzi

Polski Związek Strzelectwa Sportowego Okręg Łódzki organizuje w dniach 21 i 22 października br. „Zawody Strzeleckie o Mistrzostwo m. Łodzi” w konkurencji KBKS 5a.

Zapisy przyjmuje i informację udziela Sekretariat Zarządu Okr. PZSS Łódź, ul. Narutowicza 18, tel. 219-55 w godz. 17—20 do dnia 19 bm. Udział w zawodach mogą brać zawodnicy posiadający co najmniej Odmakę Strzelecką II klasy.

GŁOS
Organ Edukacyjno-Komitetu i Wojskowego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redakcja:
KOLEGIUM REDAKCYJNE
Telefony:

Redaktor naczelny	215-14
Zastępca red. naczelnego	218-29
Sekretarz odpowiedzialny	219-05
Dział partyjny	216-15
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek dzielnicowych	219-43
Dział mutacji	223-29
Dział miejski i sportowy	254-21
Dział ogólny	wewn. 8 i 11
Dział ekonomiczny	218-11
Dział rolny	254-21
Redakcja nocna	wewn. 9
Kolportaż	
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22	
Administracja	265-62
Dział ogłoszeń Łódź, Piotrkowska 194a, tel. 111-50 i 114-78	
Wydawca BSW „Prasa”	
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.	
Druk. Zakł. Graf. BSW „Prasa”	
Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 206-62.	
Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruch” na koncie E.K.O. Nr. VII-3622.	